



Sygn. akt III USKP 46/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie A. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 30 lipca 2015 r., odmawiającej przyznania wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018 r., oddalił apelację wnioskodawczyni od powyższego wyroku.

W sprawie ustalono, że A. C., urodzona 25 września 1965 r., pobierała świadczenie rentowe od 1993 r. do 30 kwietnia 2012 r., po tej dacie nie była zatrudniona, a jedynie była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z 20 września 2013 r., prawomocnie oddalił jej odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do renty na dalszy okres, tj. po 30 kwietnia 2012 r. W przeprowadzonej w tamtej sprawie opinii z dnia 11 września 2012 r., biegli, rozpoznając u wnioskodawczynie zaburzenia schizotypowe w okresie remisji oraz obniżone możliwości intelektualne stwierdzili, że A. C. nie jest po 30 kwietnia 2012 r. osobą długotrwale niezdolną do pracy. Biegli podali, że poprawa stanu zdrowia wnioskodawczynie od czasu poprzedniego orzekania o niezdolności do pracy wynika z braku ostrych objawów zaburzeń psychicznych. W kolejnej opinii z 14 czerwca 2013 r. w tej samej sprawie biegli stwierdzili u wnioskodawczynie cechy zaburzeń procesów i funkcji psychicznych przybierające kliniczny obraz zaburzeń osobowości i zachowania u osoby z obniżonym potencjałem intelektualnym, a także zespół omamowo-urojeniowy w wywiadzie i orzekli, że A. C. nie może być uznana nadal - po 30 kwietnia 2012 r. - za częściowo niezdolną do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, bowiem nie utraciła w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Biegli podali, że od wielu lat stan zdrowia wnioskodawczynie jest stabilny, co znajduje potwierdzenie w stosowanej farmakoterapii.

Kolejny wniosek o rentę został złożony 8 maja 2015 r. Wnioskodawczynie jest osobą częściowo niezdolną do pracy od 1 maja 2015 r., zatem jej niezdolność do pracy powstała po 30 roku życia. W dziesięcioleciu liczonym zarówno od daty złożenia wniosku, jak i od daty powstania niezdolności do pracy wnioskodawczynie nie udowodniła wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 4 lata, 11 miesięcy i 11 dni okresów nieskładkowych. Tym samym ani na dzień złożenia wniosku o rentę, ani też na dzień ustalenia niezdolności do pracy wnioskodawczynie nie osiągnęła wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wskazanego w art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53; dalej ustawa emerytalna), a jej niezdolność do pracy

powstała po okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, co w oznacza, że wnioskodawczyni nie spełniła wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W opinii z dnia 20 lipca 2018 r., przeprowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w niniejszej sprawie a mającej wyjaśnić, czy wnioskodawczyni była choćby częściowo niezdolna do pracy po 21 września 2013 r., lekarz psychiatra oraz psycholog, rozpoznając u A. C. zaburzenia lękowo-depresyjne uznali, że schorzenie to nie powoduje niezdolności do pracy. Specjaliści nie zgodzili się ze stawianym rozpoznaniem o upośledzeniu umysłowym, wskazując, że jakkolwiek niewątpliwie wnioskodawczyni ma cechy wyuczonej bezradności i brak motywacji do podjęcia wysiłku, tak prawidłowo formułuje oraz argumentuje swoje pisma, przytacza możliwe rozwiązania, a także zachowuje zdolność do przewidywania następstw swoich działań i potrafi dostrzegać konsekwencje swojego zachowania i planować przyszłość.

Wnioskodawczyni wniosła skargę kasacyjną od powyższego wyroku i zarzuciła „sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, nie rozstrzygnięcie o istocie sporu, obrazę prawa materialnego, a to art. 57 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach, z uwagi na fakt, iż niezdolność do pracy powódki stwierdzono - nie zakwestionowanym dotąd orzeczeniem lekarskim ZUS - w wieku między 25 a 30 rokiem życia powódki”.

Skarżąca wniosła o uchylenie wydanego przez Sąd drugiej instancji orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania – „celem rozstrzygnięcia istoty sporu: czy w stanie zdrowia powódki wystąpiły okoliczności dające asumpt do przyjęcia, iż objawy stwierdzonej u niej jednostki chorobowej schizofrenii paranoidalnej ustąpiły lub uległy znacznemu ograniczeniu w jakim czasie i w następstwie jakich zdarzeń”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów;

4) nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

W myśl ustępu 2. tego przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Skarżąca powołuje się na naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej (przez jego niezastosowanie), jednakże z treści zarzutu wynika, że chodzi jej o art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat.

Przyjmując, że doszło do oczywistej omyłki pisarskiej i rzeczywista podstawa skargi to właśnie art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, to przepis ten nie został naruszony przez Sąd drugiej instancji. Należy bowiem zwrócić uwagę na to, że z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że pierwotnie orzekana (od 1992 r.) niezdolność wnioskodawczynie do pracy ustała 30 kwietnia 2012 r., co zostało prawomocnie przesądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 września 2013 r. (w sprawie IXU (...)). Tym samym skarżąca nie może powoływać się na powstanie niezdolności do pracy w wieku 27 lat, tj. od 1992 r., gdyż aktualnie znaczenie ma to, czy i kiedy wnioskodawczynie stała się ponownie niezdolna do pracy, przy czym kluczowe znaczenie ma art. 61 ustawy emerytalnej (niepowołany w podstawach kasacyjnych), a nie art. 58 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Zgodnie z art. 61 ustawy emerytalnej, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy

od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy, z zastrzeżeniem art. 101a (który nie dotyczy wnioskodawczyni). Na to pytanie, z uwzględnieniem prawomocnego przesądzenia o braku niezdolności do pracy (art. 365 § 1 k.p.c.), miała odpowiedzieć opinia biegłych z dnia z 20 lipca 2018 r., zlecona przez Sąd Apelacyjny, który zapytał, czy wnioskodawczyni była choćby częściowo niezdolna do pracy po 21 września 2013 r. Z wypowiedzi biegłych wynika, że schorzenie wnioskodawczyni nie powoduje niezdolności do pracy (nawet od 1 maja 2015 r.).

Sąd Najwyższy dostrzega, że Sąd Apelacyjny jest niekonsekwentny, bowiem z jednej strony powołuje się na powstanie niezdolności do pracy od 1 maja 2015 r. (za Sądem Okręgowym), z drugiej zaś wskazuje na opinię biegłych z dnia 20 lipca 2018 r. nie stwierdzającą niezdolności do pracy. Jednakże w skardze nie zostały postawione adekwatne zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 328 § 2 k.p.c. - w uprzednim brzmieniu - w związku z art. 391 § 1 k.p.c. czy art. 286 k.p.c.) ani też prawa materialnego – art. 61 ustawy emerytalnej.

Należy podkreślić, że w myśl art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że zakres dopuszczalnej kognicji Sądu Najwyższego wyznacza strona skarżąca, która z mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ orzekł jak w sentencji.